CZĘŚĆ XXVIII. № 57. ROK 14. (1843).

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adressem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Grafe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie w xięgarni Glucksberga, nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossyi z pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Grafe *Roczna*, 45 rubli assygn. *Półroczna*, 25 rub. assyg. Dla Królestwa Polskiego *Roczna*, 53 rubli assygn. *Półroczna*, 28 rub. ass.

WTOREK, 27 Lipca. / 8 Sierpnia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, *26 Lipca.* / *7 Sierpnia.*

Przez rozkaz dzienny Cesarski z d. 10 Lipca, liczący się w jeździe Jenerał-major *Szatow* mianowany do zostawania przy Jenerał-adjutancie Lewaszow, Prezydencie Komitetu Stadnin Państwa, do poleceń szczególnych w tymże Wydziale.

—

Reskrypt Cesarski do Jenerał-adjutanta hrabi Woroncowa, z d. 7 Lipca, w Peterhofie.

«*Hrabio Michale synu Szymona.* Ukazem danym do Rządz. Senatu 2 Kwietnia 1842 roku, uznałem za stosowne, w ogólnych widokach dobra kraju, dozwolić właścicielom Dóbr, zawieranie z włościanami swojemi, za zobopolną zgodą, umów względem wyzwalania tych ostatnich do stanu włościan zakontraktowanych (обязанные крестьяне). W stałem, gorliwém dążeniu ku przyprowadzeniu Moich zamiarów do skutku, wy pierwsi pośpieszyliście ziścić myśl, w tym Ukazie podaną, zawarciem z włościanami swojemi w gubernii S.-Petersburskiej, w dobrach Murino, umowy o wyzwoleniu ich na włościan zakontraktowanych pod takiemi warunkami, jakie zupełnie odpowiadają widokom Rządu, zastrzegając prawa właściciela Dóbr, i zapewniając obok tego przyszły los włościan. Zatwierdzając tę umowę, złożoną Mi od Ministra Spraw Wewnętrznych przez Komitet Ministrów, poczytuję sobie za przyjemny obowiązek wynurzyć wam szczególne Moje ukontentowanie i zadowolnienie za ten dobroczynny przykład. Pozostaję wam nazawsze przychylnym.»

—

— P. Jenerał-adjutant hrabia Benkendorff oznajmił P. Ministrowi Sprawiedliwości z d. 25 Czerwca, że kommisya śledcza, z rozkazu Cesarskiego ustanowiona do wykrycia nieprawego frymarku ochotnikami do zaciągu rekrutskiego, ukończyła poruczone jej śledztwo. Doniosłszy o tém N. Panu, hrabia Benkendorff prosił o upoważnienie do odesłania tej sprawy P. Ministrowi Wojny, na zasadzie uprzedniego rozkazu, dla wyprowadzenie wojennego sądu bez zachowania kolei. Obok tego, zaświadczając że Członkowie Kommisyi śledczej: od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rzecz. Radzca Stanu *Zeidler*, od Ministerstwa Sprawiedliwości Rzecz. Radzca Stanu *Łapunow*, Fligel-adjutant, Sztabskapitan gwardyi *Baranow* i podpułkownik korpusu żandarmów *Stankiewicz* okazali w tym razie wzorową działalność i Najwyżej poleconą im czynność wypełnili śpiesznie i z zupełnym skutkiem, hrabia Benkendorff zwracał na nich uwagę J. C. Mości. N. Cesarz Jmć na przedstawieniu raczył własną ręką napisać: «Zgadzam się, a Członkom «Kommisyi podziękowanie.»

—

Zdanie Sprawy Ministra Skarbu o stanie Kredytowych Zakładów, w 1842 roku.

Komissija umorzenia długów.

(Dokończenie, patrz № 51.)

Bank handlowy.

Kapitał Banku wynosi . . . . 8,571,428 r. sr.

Summy lokowane w Banku i w kantorach licząc w to i pozostałość z r. 1841 dochodziły:

Przekazowe do	38,225,948 r. sr.
Lokowane na procent do.	136,237,622 — —
Ogół obrotów.	843,181,934 — —
W tej liczbie pożyczki na zastaw dóbr nieruchomych w kantorze Kijowskiej. .	291,645 — —

Zysk czysty Banku	373,519 r. sr.
Kapitał zapasów na zapełnienie strat Banku w r. 1843 wynosił	1,933,595 — —

Kassa depozytowa.

1 Stycz. 1842 było w obiegu biletów depozytowych (licząc w to bilety wydane za złożone sztaby złota) wartości	36,949,544 — —
W ciągu 1842 r. wniesiono kruszców i wydano za to biletów, na	9,141,831 — —
Z tego spłacono przyniesionych biletów na	2,299,476 — —
Tak, że ogół biletów w obiegu po 1 Stycz. 1843 r. wynosił	43,791,899 — —

Lombardy.

Ogół kapitałów w Lombardach do 1 Stycz. 1843 wynosił	336,736,229 — —
Pożyczki różnym władzom i osobom prywatnym	312,404,285 — —
Obrot roczny	235,142,758 — —
Summy lokowane w kassach Lombardowych	75,489,413 — —
Summy zwrócone	66,191,889 — —
Pożyczki dane pod zastawy	43,213,383 — —
Pożyczki spłacone	43,280,811 — —

1-go Stycznia 1843 r. własność nieruchoma zostawiona w Lombardach składała się z gruntów zamieszkałych przez 4,883,275 włościan i z 438 domów lub magazynów murowanych.

Zysk czysty Lombardów	1,044,156 r. sr.
Kapitał domów podrzutków:	
W pieniądzach	54,068,914 — —
W budowach	7,396,952 — —
Pożyczki wydane na żądanie lokatorów w biletach kredytowych	8,258,000 — —
Z tego wpłynęło znowu	4,752,000 — —
Pozostaje w obiegu	3,506,000 — —
W kassie	19,494,000 — —
Fundusz zapasu	701,200 — —
W Kassach Oszczędności od ich otwarcia (5 Kwietnia 1842 r.) zlokowano	54,319 — —
Spłacono w ciągu roku	10,537 — —
Rozdano xiążek rachunkowych lokatorom	4,505 — —

Izby Powszechnej Opieki.

Zlokowano w kassach tych Izb w 1842:

Przez rożne władze	1,694,932 — —
Przez sądy	4,130,215 — —
Przez osoby prywatne	3,541,726 — —
Spłacono summ lokowanych	7,080,147 — —
Procent od summ lokowanych	1,492,718 — —
Nowych pożyczek wydano i dawnych termin przedłużono	7,761,288 — —
Zwrócono kapitałów	4,967,487 — —
Procenta od summ pożyczonych i inne dochody	3,480,807 r. sr.
Koszta utrzymania zakładów zależących od Izb	2,955,602 — —
Zysk czysty	553,928 — —
Przeto kapitał Izb tych w ogóle wyniosł	12,762,072 — —

— W tych dniach umarł nagle tu, w Petersburgu, Dyrektor Drugiego Departamentu Dóbr Państwa, Rzeczywisty Radzca Stanu *Kłokow*.

—

— Piszą z Tyflisu: «9 zeszłego Maja liczne bandy nieprzyjaznych Dagestańców, napadłszy niespodzianie na osadę Czach, zdołali opanować część jej, lecz mieszkańcy powodowani przywiązaniem do Rządu i nienawiścią ku burzycielom spokojności w Dagestanie, natychmiast zebrali się pod dowództwem Andalalskiego Mahomet-Kadija, śmiało stanęli przeciw nieprzyjacielowi, odparli go i zmusili do ucieczki, ze znaczną dlań stratą. Za tak piękny czyn P. Głównodowodzący w Zakaukazskim kraju, wynurzył Czachińcóm swoję wdzięczność, oświadczył im, że w nagrodę przywiązania do Rządu i oddanych mu usług wszystkim mieszkeńcóm osady Czach wszędzie w handlowych i innych czynnościach okazywany będzie szczególny wzgląd i opieka.

— O obecnej bytności P. de Balzac piszą co następnje w Journal des Débars: «P. de Balzac wyjechał do Petersburga. Pobudki zdrowia jedynie spowodowały tę podróż. Zapewniają że pisarz ten wzręcz odmówił wszelkim propozycyom czynionym mu ze strony rozmaitych wydawców, względem ogłoszenia postrzeżeń jego nad krajem który w tej chwili zwiedza, albowiem celem jego wycieczki jest wypoczynek od prac którym się dotąd oddawał.«

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

Londyn 22 Lipca. Na posiedzeniu izby Niższej 17 b. m. sir Robert Peel następnie odpowiedział na zadane mu pytania o projektach mających na obecnej sessyi być wniesionemi od Gabinetu. Ministerstwo ma zamiar doprowadzenia do końca billu o spisaniu broni w Irlandyi, o poprawach do billu ubogich w tymże kraju, i o kościele Szkockim. Jeżeli inne projekta nie mogły być wniesione, to jedynie dla tego że zbyt wiele czasu stracono nad rozprawami o billu broni w Irlandyi.

— J. K. W. Xiążę Jerzy Cambridge ma się udać niezwłocznie do wysp Jońskich i zabawi, jak twierdzą w Korfu: dwa lata.

— 19 b. m. w obecności J. K. W. Xięcia Alberta spuszczono z warstatu w Bristol nowy okręt parowy *Great Britain* cały z żelaza. Ten statek, należący do kompanii że-

glarskiej *Great Western* ma 322 stopy długości na 56½ szerokości? poruszany jest przez cztery machiny parowe siły 1000 koni i za pomocą szruby Archimedesa. Oddział od 4000 żołnierza mógłby swobodnie manewrować na pokładzie tego okrętu.

— Zrazu mało zwracano uwagi na poruszenia Rebekkaitów, ale teraz skutkiem popełnianych przez nich zbytków, wydany został rozkaz posłania z Woolwich przez Bristol do Carmarthen dwóch dział z potrzebną służbą kanonierską.

— *Standard* ogłosił list jenerała Nott, dowodzcy w Indyach Wschodnich, oświadczający się najmocniej przeciw twierdzeniom niektórych gazet, o dokonanych jakoby przez niego gwałtach i okrucieństwach podczas odwrotu przez Ghuznee. Wszystkie te opowiadania są czystym wymysłem.

— Deputacya właścicieli fryszerek w południowej części hrabstwa Stafford podała przedwczora adress do sira Rob. Peel prosząc o zaradzenie panującej tam nędzy zpowodu braku roboty. Pierwszy Minister odpowiedział iż przełoży ten stan rzeczy Parlamentowi, lecz niespodziewa się iżby mu można było w rychłym czasie zaradzić, gdyż stan ten głównie powinien być przypisany zbytniej produkcyi żelaza, przechodzącej potrzebowanie, przed niejakim czasem bardzo wielkie, na budowę dróg zelaznych, które już są ukończone.

Portugalia. *Lizbona 10 Lipca.* Wiadomości o powstaniu w Hiszpanii zatrwożyły nasz Gabinet; symptomata rewolucyi dają się widzieć na wielu punktach, szczególniej w Oporto i Algarbii. Rząd posłał wojska na te punkta i na granice Hiszpanii.

Królowa jest bliska porodzenia.

Xiężna Klementyna (córka Króla Francuzów i Xiążę Saxe-Cobourg Jej małżonek odpłyną 15 b. m. do Francyi na statku parowym *Pluton.*

Układy ze Stolicą Apostolską dochodzą do końca. Papież zatwierdził mianowania Biskupów przez Królowę do kolonij. Był to ostatni punkt sporny.

Paryż 22 Lipca. Przed kilku dniami zdarzył się smutny przypadek na drodze żelaznej z Orleanu do Paryża. Z powodu jakiegoś zepsucia się machiny ciągnącej karawanę, konduktor zatrzymał się i dał znak do Orleanu dla przysłania drugiego parowozu. Znak ten źle był zrozumiany i przybywający parowoz całą siłą uderzył o karawanę wagonów. Dwa pierwsze zostały strzaskane; i pięć osob odniosło rany. Dziś donoszą że niemasz żadnego niebezpieczeństwa w stanie tych ranionych, między któremi jest dwóch deputowanych.

— Sąd Najwyższy do którego się odwołał sławny Vidocq, skazany przez sąd Kryminalny Paryski na 2 lata więzienia, 3,000 fr. nawiązki i 5 lat zostawania pod nadzorem Policyi, za nieprawne zatrzymanie w swojém mieszkaniu niejakiego Duvivier, (patrz Tygodnik), uznał go za niewinnego i uwolnił od wszelkiej kary.

— Wydawca odpowiedzialny Gazette de France, P. Aubry Foucault, wyszedł teraz z więzienia, w którym cały rok przesiedział za wyrokiem sądowym z powodu jednego w tej gazecie artykułu. Donosząc o tém Gazeta obrachowała że w ostatnich dwunastu latach uległa 77 miesiącom więzienia i przeszło 200,000 franków win pieniężnych.

— Donoszą z Frankfurtu że tameczny agronom P. Schotte wpadł po długich doświadczeniach na sposob przechowywania kartofli w ziemi przez najtęższą zimę. Postąpił on takim sposobem. 26 Lipca 1842 posadził na dwoch polach kartofle na głębokości od 22 do 32 centimetrów i w odległości jednej od drugiej na 50 do 60 centimetrów. Kartofle kwitły w Październiku, i kiedy nadeszły zimna, ścięto łodygi na 16 centimetrów od ziemi i pokryto jedno pole liśćmi drzewnemi i małą ilością nawozu, a drugie słomą i cieńką warstą ziemi. 10 Marca wykopano na obu polach kartofle, były one w pełném dojrzeniu i w stanie świeżości.

Berlin 26 Lipca. Wyprawa posłana przez Króla Jmci do Egyptu pod przewodnictwem professora Lepsius, odkryła rozwaliny dawnego Labiryntu i pyramidę Moerisa których opisy i szczegółowe rysunki tu już odebrano.

— Donoszą z Bukarestu że J. C. W. Xiążę Albert Pruski, zwiedziwszy pola bitwy pod Warną, Szumlą, i Ruszczukiem, przybył 2 Lipca do stolicy Wałachii.

Ateny 29 Czerwca. Zjawił się w Bitoglia derwisz który każe publicznie nauczając że Chrystus Pan jest prawdziwym Bogiem mającym sądzić żywych i umarłych. W roku przeszłym jeden derwisz został ściętym za podobne opowiadanie. W tej chwili jest w Tarcyi wielu derwiszów, mianowicie z sekty Alego, nazywających się kalenderidami i wyznających jawną cześć dla Zbawiciela; używają oni wielkiej wziętości między muzułmanami i poczytywani są za świętych.

Ameryka. *Stany Zjednoczone.* Wiadomości dochodzą z New-York do 26 Czerwca. Gazety z wielkiém zgorszeniem donoszą, że syn Prezydenta Stanów, młody Tyler, był na zgromadzeniu stronników odwołania Unii Irlandyi i miał mowę, która w obelgach przeciw Rządowi angielskiemu przechodzi wszystko co dotąd w tym przedmiocie było powiedziane.

— Nowiny z Haiti są pomyślne; wszystko wróciło do porządku i mieszkańcy oddają się zwykłym pracom.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Londyn 25 Lipca. Izba deputowanych w ostatnich dniach zajmowała się dalszém roztrząsaniem billu o spisie broni w Irlandyi. Moc obowiązująca tego prawa naznaczona jest na lat trzy.

Paryż 24 Lipca. Przedwczora izba Parów przyjęła budżet przychodów na rok 1844 98 głosami przeciw 4. Dziś wyrok o zamknięciu sessyi parlamentowej odczytany został w obu izbach, które się niezwłocznie rozjechały — Depesza telegraficzna z Brest donosi o przybyciu tam w dniu dzisiejszym z Brezylii Xięcia i Xiężny de Joinville.

*

Hiszpanija. Regent zostaje zawsze w stop gór Sierra Morena o 50 lieues od Madrytu; wojska jemu wierne, pod wodzą Seoane i Zurbano przybyły pod Madryt, i są w widoku wojsk powstańców pod wodzą Aspiroz i Narvaez. Z obu stron siły są równe (każda ma do 10,000 żołnierza) i wkrótce przyjdzie zapewna do rozprawy, która zdobyciem stolicy rozwiąże całą tę sprawę.

— Podług depeszy telegr. z Perpignan 21 Lipca artyllerya wysłana z Kadyxu dla jen. van Halen, zwolennika Regenta, przeszła w drodze do powstańców.

(Journ. de S. P. Psz. Poln.)

NAUKI PRZYRODZENIA.

O MACHINIE MAGNETO-ELEKTRYCZNEJ.

Oddawna już spostrzegano związek pomiędzy Elektrycznością a Magnetyzmem, gdyż Butelka Lejdejska naelektryzowana i do biegunów igły przybliżana, takie ruchy w niej sprawuje jak i magnes, uderzenie także piorunu w Magnes, albo mu odbiera siłę magnetyczną, albo ją stali niemagnesowanej nadaje. To pokazywało wyraźnie, że jest blizkie jakieś powinowactwo między siłą magnetyczną a elektryczną, ale tego nikt nie umiał systematycznie okazać. Dopiéro Oerstodt, professor Akademii w Kopenhadze i Sekretarz Towarzystwa Naukowego od roku 1814 począł myśleć nad wykryciem związku pomiędzy Stosem Woltaicznym jako najważniejszém narzędziem w nauce o Elektryczności, a igłą magnesową także najważniejszą w nauce o Magnetyzmie. Udało mu się dopiéro r. 1819 okazać doświadczeniem, że łącznik stosu w blizkości igły idący, wyraźne w niej ruchy czyni, to jest: zbacza ją z jej zwyczajnego położenia kierując ją na wschód albo na zachód, podług tego jak będzie nad nią albo pod nią w największej blizkości poprowadzony. Napisał o tém rozprawę pod tytułem «*Experimenta circa effectum*,» etc. którą dopiéro r. 1820 w Akademii Paryzkiej z pilnością roztrząsano.

Arago rozbierając te doświadczenia r. 1821, zwinął łącznik w kształt szruby, i we środek włożył igłę do magnesowania przygotowaną; wyjmując ją po chwili, spostrzegł iż została namagnesowaną. Oczywiście, że tu strumień elektryczny ją namagnesował. Lecz ponieważ strumień elektryczny płynąc po łączniku okrążał igłę prostopadle do jej osi, ztąd wniosł Ampere, że każdy magnes strumienie elektryczne wiecznie okrążają, prostopadle do jego osi, i siłę magnetyczną mu nadają. Ta hypoteza Ampera jest prawdziwa, gdyż wszystkie doświadczenia tego rodzaju dziś ją potwierdzają. Podług niej bowiem tłumaczy się doświadczenie, niedawno wykonane przez C. Dalnegro z Padwy, które było następujące. Ustawił on pionowo cylinder pusty z kartonu, owinięty drótem miedzianym okręconym jedwabiem, którego końce zetknięte były z galwanometrem, i wprowadził wewnątrz tego walca biegun północny magnesu; natychmiast igła galwanometru zboczyła. Gdy go wyjmował zboczyła także, ale w stronę przeciwną. Gdy wprowadził biegun południowy, zboczenia także podczas wkładania i wyjmowania następowały, przeciwne sobie i przeciwne tamtym, słabsze wprawdzie, bo też u nas jako u ludów północnych, biegun północny nad południowym zawsze przemaga. Dalnegro z tego wyciągnął sposób porównywania mocy biegunów pomiędzy sobą.

Oczywiście, że tu strumienie elektryczne okrążające magnes prostopadle do jego osi (jak twierdzi Amper), płynęły także i po drócie w blizkości idącym, i igłę galwanometru, z którym one miały kommunikacyą, ze swego położenia sprowadzały.

Drugie doświadczenie było wykonane przez Barlowa professora w Woolwich, i na posiedzeniu Towarzystwa w Londynie r. 1832 okazywane. Była to kula żelazna w kształcie globu zrobiona, na której były powyrzynane południk, równik i inne koła które się zwykle na globie znajdują. Na tak przygotowanej kuli, wystawionej na działanie stosu czynnego tak, aby strumień elektryczny z niego płynący, okrążał ją w kierunku tych kół prostopadle do jej osi; na tak przygotowanej kuli igła astatyczna doskonale kierunek świata, zboczenia i nachylenia różnego stopnia w różnych miejscach, względnie do równika i biegunów, tak jak igła magnesowa zwyczajna, na kuli ziemskiej pokazywała. Igła astatyczna jest to system dwóch igieł, ile można równej mocy i wielkości, spojonych przeciwnemi biegunami, których siły kierunkowe niszczą się nawzajem. Igła taka jest nieczuła na magnetyzm ziemski, i dla tego zowie się bezkierunkową. Jest ona wynalazkiem sławnego dziś fizyka Nobillego professora w Regio. Za pomocą więc tej igły od siły magnetyzmu ziemskiego uwolnionej, pokazał Barlow naocznie, że strumienie elektryczne ziemię wiecznie prostopadle do jej osi okrążają (jak twierdził Amper), i siłę magnetyczną jej nadają. Za pomocą tego doświadczenia okazał także, iż twierdzenie Gilberta anglika w dziele wydaném pod tytułem «*de magno magnete Tellure, magneticisque corporibus*» r. 1628, gdzie ziemię wielkim magnesem nazywa, jest prawdziwe, co też wyraźnie potwierdził Hansten norwegczyk determinując jej bieguny roku 1826.

Skoro podług doświadczenia Barlowa, strumienie elektryczne nadają siłę magnetyczną żelazu, więc w każdym razie żelazo okrążane strumieniami elektrycznemi staje się magnesem, co też Landner w Londynie, Moll w Bruxelli, Webster, Hanry, Hare, Eyk w Stanach zjednoczonych Ameryki pokazali, iż owijając drotem miedzianym walce z żelaza giętkiego i łącząc końce dautu ze stosem z dziesięciu par tablic złożonym, którego każda tablica ma 5 stóp ▭, walec ten podczas działania strumienia elektrycznego tak staje się silnym magnesem, iż 20 cetnarów dźwiga.

Faraday w miejsce stosu, używał bateryi magnetycznej

Knighta z 450 sztabek złożonej. Skutki elektryczne (mówi on) otrzymane za pomocą tego magnesu, tak były nadzwyczajne, że kiedy umieszczono wewnątrz skrętki miedzianej walec żelazny 13 cali długi, i kiedy końce jego zetknięto z biegunami magnesu, otrzymano rozwinięcie elekryczności tak wielkie, że igła magnesowa galwanometru, zamiast zboczyć ze swego położenia, kilka razy się około punktu zawieszenia okręciła. Wszakże trzymając długo, znowu do spoczywania na swoim południku powracała. Odejmując walce od magnesu, podobneż zakręcenia ale w przeciwną stronę otrzymywano. To pokazuje że żelazo wprowadzone pod wpływ magnesu, równie jak wyprowadzone z pod tegoż wpływu, okrążane jest tym obficiej strumieniami elektrycznemi, im magnes jest silniejszy, które to strumienie czynią je także magnesem. To doświadczenie wprowadziło Faradaja na myśl zbudowania Machiny magneto-elektrycznej, którą jednak dopiéro Pixiusz w Paryżu wykonał r. 1835, dla czego się też czasem machiną Pixiusza, a czasem Faradaja nazywa.

Istotnemi częściami tej machiny jest magnes w kształt podkowy, biegunami pionowo do góry sterczący, na osi pionowej osadzony i z nią wirowo kręcić się mogący. Drugą częścią są żelaza także w kształt podkowy zgięte, nieruchome, których końce nad biegunami magnesu z góry symetrycznie stoją, jaknajbliżej ich sięgając, atoli się ich nie dotykając. Żelazo to okręcone jest drotem miedzianym owiniętym jedwabiem, i drót ten spuszcza się po obu stronach pionowo, zstępując aż do stolika na którym machina stoi. Jeden koniec nurza się zupełnie w korytku tamże merkuryuszem napełnionem, drugi zaś blizko nad powierzchnią takiegoż merkuryuszu sterczy. Jeżeli koło pionowe zębate w ruch wprawiemy, wtenczas oś pionowa, mająca na swoim obwodzie koło zarębione, z tamtém wirowo kręcić się będzie; a zatém i magnes na niej osadzony szybkiemu obrótowi ulegnie, który zmijając się z nieruchomemi walcami żelaznemi, strumienie elektryczne na nich rozwijać będzie; a te następnie po drótach wijących się po powierzchni walców cyrkulują. Przez ruch stolika, drót o którymeśmy wspomnieli raz się wynurzać, drugi raz zanurzać w merkuryuszu będzie; iskry więc w tych przerwach ciągle będą przeskakiwały tym szybcej, im prędzej kręciemy, tak dalece, że prawie przerwy pomiędzy ich sypaniem się nie dójrzy. Temi iskrami można butelki i baterye ładować, oraz wodę na pierwiastki prężne i palne rozkładać, tak jak stosem Wolty.

Chcąc działanie Machiny do większych skutków posunąć, szczególnie przy rozkładzie wody, wypada:

1.) System magnesów i żelaz umieścić na jednej osi poziomej przerwanej, i poruszać takowe rotacyjnie w strony przeciwne.

2.) Rozwinąć system tak magnesów jako i żelaz w kształcie kół współśrodkowych na jednej osi przerwanej osadzonych.

3.) Zbierać strumienie Sud i Nord w odosobnieniu, i w takim stanie aż do ostatnich skutków doprowadzać, ażeby się elektryczności różnoimienne, jednocześnie płynąc z biegunów różnoimiennych, nie neutralizowały nawzajem, czego Pixiusz, Faradaj ani Etingshauzen nie zachowali.

4.) System drótów czyli konduktorów strumienie doprowadzających, ile tylko można rozgałęzić.

W rozwinięciu i zastosowaniu prawd powyższych wspólne podjąwszy prace, wyciągnęliśmy potrzebę robienia kotwic magnetycznych ze sztab, które mają kształt ostrosłupów ściętych, bo też takie kotwice mogą jedynie posłużyć, jako elementa, do utworzenia sklepienia ciągłego i zamkniętego, któreby formowało ze ścian biegunowych dwa okręgi współśrodkowe.

Przeciwko tej Bateryi ciągłej, zamkniętej ustawia się system walców żelaznych, podług śladu dwóch kół współśrodkowych, których podstawy wcięte, obejmują obwody Bateryi.

Systema te oba trzeba wprawić z początku w ruch rotacyjny z pomocą korb, a potém pasy od machiny parowej zarzucić, ażeby je ciągle i jednostajnie obracały. Dla tego zaś potrzeba nadać biegi przeciwne, bo i w doświadczeniu z Cylindrem Ampera, walce na magnesie wsparte, przeciwne biegi siłą elektro-magnetyczną biorą (*).

Baterya ta wyobraża nam słońce swojem natchnieniem na wszystkie ciała podsłoneczne ciągle z jednakową mocą działające, i przez miliardy wieków, wszystko w związku doskonałym utrzymujące. System zaś żelazny walców, wyobraża ciała podsłoneczne ciągle pod nim biegające. Lecz jako w naturze jeden tylko jest Ruch Oscylacyjny, z którego wszystkie biegi ciągłe po linijach zamkniętych, a zatém nieskończonych powstają, tak też tu powinny być na elektroforze przerwy, ażeby się walce wszystkie razem na przemian nabijały, a następnie wypróżniały. Będą się zaś zawsze nabijały, kiedy są dróty na elektroforze w przerwach, a wypróżniały—kiedy będą w kommunikacyach. Będzie tu więc początkowy ruch oscylacyjny na rozkład wody przez swoje uderzenia ciągle działający, który to rozkład da z siebie pierwotny ruch oscylacyjny tłoka, przez działanie nań bezpośrednio gazów, alboli też zamieniając wodę w parę i na powrót parę na wodę. W każdym więc przypadku, czy to machina pójdzie na zimno przez działanie gazów na tłok bezpośrednio, czyli też przez palenie ich pod kotłem dla utworzenia pary, w każdym razie ruch oscylacyjny, będzie pierwotny, z którego wszystkie biegi nieskończone powstają. Machina ta swoim układem i biegiem, przedstawia miniaturę WSZECHŚWIATA.

(*) Doświadczenie z cylindrem wykonał Barlow professor w Woolwich. Pokazuje się tam, że walec cynkowy siłą elektro-magnetyczną poruszany, czyni 120 obrótów na sekundę, a miedziany cokolwiek mniej, lecz zawsze w strony sobie przeciwne.

(Przyp. Aut.)

Że ruch oscylacyjny jest pierwotny, z którego wszystkie ciągłe nieskończone w naturze powstają, o tém powie się obszernie w rozprawie osobnej, cały wszechświat pod względem Elektro-magnetycznym uważającej, gdzie wywiedzione prawdy okażą się zgodne z elementami sił, które kiedyś upatrzył Kopernik; a Köpler, Newton i Hughens za principia mechaniki niebieskiej położyli. Euler zaś, Clairaut, D'Alembert, Lagrange i Laplace najgłębszym rachunkiem poparli i wielkie prawdy w budowie świata fizycznego odsłonili. Teraz tylko dodamy, że i Stos Wolty wodę rozkłada nie ciągle, ale oscyllacyjnie, bo tu powstaje Ruch pierwotny z oscyllacyjnego działania Elektryczności.

Opis szczegółowy Machiny Magneto-elektrycznej, według planu.

Fig. 1 i 2. Na rysunku, przedstawia układ sklepienia z kotwic magnetycznych ułożonego, i układ walcow do ruchu przysposobionych. Ruchy te na jednej osi poziomej rozdzielonej, mają obróty przeciwne za pomocą pasów.

Fig. 3. Okazuje układ walców żelaznych podług dwóch kół współśrodkowych z biegunów kotwic utworzonych. Od każdego walca idzie 6 drótów miedzianych na nim nawiniętych, które następnie przez krąg drewniany przechodzą. Pomiędzy układy walców żelaznych przy biegunach dodatnych i ujemnych, wprowadzone są dwie przegrody z nieprzewodników.

Fig. 4. Przedstawia Elektrofor na którym jest 8 systemów kolei łukowych poprzerywanych, po których biegają dróty idące od walców żelaznych. Z drugiej strony Elektrofora, w okolicach tych kolei przechodzą dróty na wskróś ostro zakonczone, i wstępują w wodę zimną gdzie rozkład jej odbywa się. Części drótów końcowe, które się w wodzie zanurzają winny być platynowe. Dróty na wierzchu izolowane są jedwabiem (*).

Po wspólnych dyskussyach i uwagach wzajemnych, ogłaszamy tę myśl publicznie (**), ażeby dowieść żeśmy nad zastosowaniem motorów Elektro-magnetycznych w ten sposób, najpierwej w Polsce myśleli, i nieprzestaliśmy myśleć, aż do jej zupełnego wyjaśnienia, w tej pocieszającej nadziei, że nieocenione dla całej ludzkości przynieść może korzyści.

Jozef Żochowski.
Tomasz Dybowski.

W Warszawie,
d. 4 Czerwca 1843 r.

(*) Wiadomo z doświadczenia C. Dalnegro wyżej opisanego, iż przez obecność Magnesu strumienie się wzmacniają. Tego sposobu użył Steinchiel z Munich w swoim Telegrafie Elektrycznym, w którym strumienie przez zbytnią długość drótów kommunikacyjnych słabły. Zwijał on dróty w znacznych odstępach w kształt szrub i wskróś tych zwojów zostawiał igły magnesowe. Pokazało się, że przez obecność tych igieł znacznie strumienie się wzmacniały. Pomnąc na to, ponieważ w Eletroforze jest 8 łuków koła większego czyli nordów, i 8 łuków koła mniejszego czyli sudow, więc dla wzmocnienia ich stopniowego, można ustawiać system Magnesów sztabowych. Takich konfortatorów można ustawić tyle, ile się tylko potrzeba okaże, w miarę odleglejszego przesyłania strumieni i zastosowania działań na większą skalę.

(*Przyp. Aut.*)

(**) Myśl ta zupełnie różna od myśli Jakobiego, — Wagnera, Storera, Dawidsona: oni bowiem używali drogi mokrej, w której im się Stos Woltaiczny szybko trawił i szedł nieregularnie.

(*Przyp. Aut.*)

OD WYDAWCY.

Spieszymy udzielić czytelnikom niniejsze pismo zdające sprawę z odkrycia, które gdy (jak niewątpimy) da się w praktyce wprowadzić, będzie miało bardzo rozległe zastosowanie. Rysunek należący do tego opisania nie mógł być tak rychło wygotowany, i będzie rozesłany przy jednym z następujących Numerów Tygodnika.

KURS WEXLOWY, PIENIĘŻNY I AKCYOWY.

Petersburg, 23 Lipca.

Za rubel srebrny:

Na Londyn	na 3 m.	$37\frac{9}{16}$, $\frac{11}{16}$ pens.
— Amsterdam	— — —	$190\frac{1}{2}$ cens.
— Hamburg	— — —	$34\frac{11}{16}$, $\frac{5}{8}$ szel.
— Paryż	— — —	400, 404 cent.

AKCYE.

	Przedano po Rubli srebr.
1 Tow. zabeśp. od ognia	—
2 ——— ——— — ———	74½.
Komp. Amerykansk	—
——— Żeglugi parowej	—
——— Wód mineralnych	—
——— Oświecenia gazem	—
——— Przędzenia bawełny	197.
——— Zeglugi parowej Baltyckiej.	—
——— Drogi żelaznej Carskosielskiej	—
Fabryki sukien. Narwskiej	—
——— Carewskiej perkalów	—
Zakładania rzeczy i przedm. wielkiej objętości.	—
Zabezpieczenia życia	53¼.

Печатать позволяется: С.-Петербургъ. Іюля 26-го 1843. *П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.